

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno. poniedziałek 7 sierpnia 1950

ZSRR wniósł rezolucję w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej

LAKE SUCCESS. Na piątkowym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, pod przewodnictwem delegata radzieckiego MALIKA, omawiano porządek dzienny przyjęty bezpośrednio przed zamknięciem posiedzenia czwartkowego.

Zawiera on jeden punkt zaproponowany przez delegację USA, a mianowicie „skargę w sprawie agresji przeciwko republice koreańskiej”.

Po ogłoszeniu tego porządku dziennego Malik wniósł w imieniu ZSRR rezolucję pt.: „W sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej”. Rezolucja ta głosi:

Rada Bezpieczeństwa postanawia, że konieczne jest:

a) zaprosić przedstawicieli Chłńskiej Republiki Ludowej oraz wysłuchać przedstawicieli narodu koreańskiego podczas omawiania kwestii koreańskiej,

b) położyć kres działaniom wojennym w Korei i równocześnie wycofać z Korei wojska zagraniczne.

Przemawiając w charakterze przedstawiciela Związku Radzieckiego Malik podkreślił, że delegacja radziecka traktuje wydarzenia w Korei jako wojnę domową. Wobec tego delegacja radziecka wyciąga do projektu rezolucji punkty, stwierdzające, że Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić przedstawicieli narodu koreańskiego. W celu położenia kresu działaniom militarnym w Korei, należy zaprosić obie strony. Taka była praktyka i tradycja Rady Bezpieczeństwa np. podczas omawiania zagadnień Palestyny i Indonezji. Zaproszono wtedy obie strony niezależnie od tego, czy były one członkami Rady Bezpieczeństwa. Do udziału w dyskusji nad sprawą Palestyny Rada zaprosiła też organizację międzyrządową — tzw. najwyższy komitet arabski.

Skoro Rada ma omawiać rezolucję USA, oskarżającą o dokonanie agresji tych, których rezolucja ta nazywa „władzami północno-koreańskimi”, byłoby rzeczą niesprawiedliwą i niedopuszczalną, gdyby Rada Bezpieczeństwa odmówiła wysłuchania obu stron. Niezbędne jest wysłuchanie przedstawicieli obu koreańskich obozów rządowych. Wobec tego Związek Radziecki proponuje, by zaprosić przedstawiciela Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — kraju, który utrzymuje stosunki dyplomatyczne z szeregiem państw. Rada Bezpieczeństwa nie powinna dopuścić do takiej sytuacji, by w czasie, gdy bombardowane są miasta i mordowani ludzie w toku działań przeciwko tym, których nazywa się „władzami „północno-koreańskimi”, odmawiano wysłuchania owych „władz północno-koreańskich”.

Następnie Malik stwierdził, że zazwyczaj przewodniczący Rady Bezpieczeństwa zaprasza strony uczestniczące w sporze do wzięcia udziału w obradach — jeżeli nie ma sprzeciwu. W przeciwnym wypadku kwestia ta jest dyskutowana. Delegacja radziecka, uważa, że jest to kwestia merytoryczna, a nie proceduralna, ponieważ chodzi w danym wypadku o wojnę lub pokój.

Z kolei delegat USA Austin wygłosił przemówienie, w którym oskarżył przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Malika o to, iż stosuje on rzekomo procedurę niezgodną z przyjętymi zwyczajami. Austin twierdził, że rezolucja radziecka „wykracza poza ramy porządku dziennego”

Delegacja USA — powiedział mówca — prosi przewodniczącego, by wezwał przedstawiciela republiki koreańskiej do zajęcia miejsca w Radzie, gdyż kwestia ta „została już rozstrzygnięta na poprzednim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa”.

Odpowiadając na uwagi Austina Malik przypomniał mu, że propozycja radziecka została złożona przez delegację radziecką i że, jeśli Austin oponuje, musi on kierować swe obiekty do delegacji radzieckiej, a nie do przewodniczącego Rady. Powtarzam — oświadczył z naciskiem Malik — że delegacja radziecka proponuje zaproszenie przedstawicieli obu wojujących stron do przybycia na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Z kolei przedstawiciel Wielkiej Brytanii Jebb zaproponował wyodrębnienie każdej z dwóch kwestii za wartych w propozycji radzieckiej i przegłosowanie ich z osobna.

W odpowiedzi na oświadczenie Jebba, że przewodniczący Rady powinien przestrzegać precedensu, ustanowionego przez poprzednich przewodniczących i zaprosić przedstawiciela klikli Li Syn-Mana, Malik oświadczył, że stosował się on do precedensu

(ciąg dalszy na str. 2-giej)

Ludowe siły zbrojne zadają dotkliwe ciosy cofającym się wojskom amerykańskim w Korei

PEKIN. Z Phenjanu donoszą, że ogłoszony w dniu 5 sierpnia rano komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej stwierdza:

Ludowe siły zbrojne zadają dotkliwe ciosy cofającym się na wszystkich odcinkach frontu oddziałom piechoty amerykańskiej, kolumnom pancernym i niedobitkom wojsk lisymano-wskich.

Nieprzyjacieli, po poniesieniu szeregu ciężkich klęsk, ucieka się do barbarzyńskiego bombardowania spo kojnych miast i wsi na głębokim zapleczu oraz do ostrzeliwania ogniem artylerii okrętowej obszarów nadbrzeżnych.

W dniu 2 sierpnia baterie nadbrzeżne armii ludowej uszkodziły konforterpedowiec amerykański, który bombardował port Czumunzung w prowincji Kangwon na wschodnim wybrzeżu Korei. Torpedowiec nieprzyjacielski odczył się zasłoną dymną i wycofał z pola walki.

W dniu 3 sierpnia samoloty amerykańskie zbombardowały ponownie dzielnice mieszkalne miasta Hynghnam w Korei Północnej. Dwa bombowce nieprzyjacielskie zostały zestrzelone przez koreańską artylerię przeciwlotniczą.

LONDYN. Korespondent Agencji Reutera donosi ze sztabu Mac Arthura, że w dniu 5 sierpnia wojska północno - koreańskie przekroczyły rzekę Naktong w jej górnym biegu. W okolicy miasta Sangdzu.

Wojska amerykańskie wycofały się

na tym odcinku dalej na wschód z powodu zajętych kilka dni temu.

Na wszystkich odcinkach frontu znacznie wzrosła się działalność północno - koreańskiego lotnictwa bliskiego wsparcia. Poza tym lotnictwo północno - koreańskie bombardowało koncentracje wojsk amerykańskich w mieście Masan, leżącym na południowym odcinku frontu na drodze do portu Fusan.

82 mil. zł. złożyło
społeczeństwo polskie
dla ofiar
gangsterskich nalotów
w Korei

WARSZAWA. W Polsce ani na chwilę nie milkną głosy protestu przeciw barbarzyńskiej agresji imperializmu amerykańskiego na Korei. Robotnicy, chłopci i pracownicy umysłowi w licznych rezolucjach domagają się natychmiastowego wycofania interwencyjnych wojsk amerykańskich z tego kraju i piętnują jak najostre bestialskie bombardowania dokonywane przez lotnictwo amerykańskie.

Wyrażając swą solidarność z walką ludu koreańskiego o wolność i prawo do samostanowienia — masy pracujące naszego kraju złożyły do dnia 5 bm. ponad 82 miln. zł na pomoc dla ofiar gangsterskich nalotów amerykańskich na bezbronne miasta i wsie Korei.

Ludzie wszystkich kontynentów składają podpisy pod Apelem Sztokholmskim

GENEWA. Jak donoszą z Paryża, sekretariat Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju ogłosił następujący komunikat o postępach akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim:

SYRIA

DAMASZEK: W Syrii zebrano dotychczas 60.500 podpisów, z tego 22 tysiące w Damaszku i 20 tysięcy w Homs.

Rada syryjskich związków zawodowych postanowiła wezwać wszystkich ludzi pracy w Syrii do wzięcia udziału w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

TURCJA

ANKARA. Turecki Komitet Obrońców Pokoju przesłał na ręce premiera tureckiego telegram, protestujący przeciwko decyzji wysłania wojsk tureckich do Korei dla poparcia agresji amerykańskiej. Telegram stwierdza, że decyzja ta pozostaje w sprzeczności z konstytucją turecką i z kartą ONZ.

IRAN

TEHERAN. Utworzony został Irański Komitet Obrońców Pokoju pod przewodnictwem znanego poety postępowego Bahara. W skład komitetu weszli wybitni przedstawiciele nauki, sztuki i życia politycznego. Komitet ogłosił do narodu irańskiego apel, wzywając wszystkich uczelnych Iranczyków do czynnej walki w obronie pokoju.

KANADA

OTTAWA. Związki zawodowe Kanady biorą czynny udział w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, podobnie jak organizacje drobnych i średnich rolników.

50 tysięcy obywateli miasta Thorold i okolicznych okręgów wzięło udział w uroczystości odsłonięcia pomnika pokoju, zbudowanego z inicjatywy miejscowego Komitetu Obrony Pokoju.

TUNIS

TUNIS. W dniu 6 sierpnia odbył się w Tunisie wielki wiec, zorganizowany przez Komitet Obrony Pokoju. W dniach 7 i 8 października odbędzie się w Algierze Krajowy Zjazd Obrońców Pokoju.

AUSTRALIA

W stanie Nowa Południowa Walia odbywa się tydzień walki o zakaz broń atomowej. W prowincji Guensland rozpoczął się 6 sierpnia II-gi Zjazd Obrońców Pokoju.

ARGENTYNA

BUENOS AIRES. W Argentynie zebrano dotychczas ponad milion podpisów pod Apelem Sztokholmskim, mimo represji ze strony policyj i terroru elementów reakcyjnych w stosunku do osób zbierających podpisy. Szczególnie czynny udział w zbieraniu podpisów bierze młodzież argentyńska. Do dnia 24 lipca br. rozkolportowano w Argentynie 3 miliony ulotek, wzywających obywateli argentyńskich do walki w obronie pokoju.

KUBA

HAVANNA. Na Kubie zebrano dotychczas pod Apelem Sztokholmskim ponad 300 tysięcy podpisów. Akcja zbierania podpisów trwa.

Komunistyczna Partia Francji

potęgą agresywną działalność rządu

GENEWA. Z Paryża donoszą, że Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Francji ogłosiło komunikat, w którym potępiła postawę rządu francuskiego, którego delegat zajął w Radzie Bezpieczeństwa stanowisko dogodne dla agresorów amerykańskich.

Biuro Polityczne piętnuje wysłanie francuskiego statku wojennego „La Grandiere” do portu koreańskiego Fusan.

Biuro Polityczne wzywa wszystkich ludzi pracy do jedności w walce o:

1) Wycofanie statku „La Grandiere” z Korei.

2) Zakaz wysłania żołnierzy francuskich na Koreę.

3) Potępienie agresorów amerykańskich.

Biuro Polityczne wzywa Francuzki i Francuzów do napiętnowania barbarzyńskich bombardowań, dokonywanych na Korei przez agresorów amerykańskich.

Biuro Polityczne wzywa do wzmożenia akcji sztokholmskiej.

Komunikat Biura Politycznego podkreśla doniosłość walki przeciw planowi Schumana, który poświęca interesy Francji wymogom amerykańskiej polityki wojennej.

Biuro Polityczne protestuje z oburzeniem przeciw aresztowaniu przez władze francuskie Ali Yata, sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Marokka.

Biuro Polityczne zapewnia Komunistyczną Partię Marokka o swej solidarności.

Ponad 1.100.000.000 zł. dodatkowych kredytów

Rozszerzenie akcji remontów mieszkań dla ludzi pracy

WARSZAWA. Wykorzystując inicjatywę szeregu prezydiów terenowych Rad Narodowych Rada Ministrów postanowiła rozszerzyć tegoroczną akcję remontową domów mieszkalnych i przyznała w ostatnich dniach dodatkowo na rok bieżący kwotę 814 mil. zł. ze specjalnym przeznaczeniem na remonty domów niezamieszkałych, niedokończonych bądź opuszczonych w większych skupiskach robotniczych kraju. Warunkiem wykorzystania tych kredytów jest wykonanie remontów, wyłącznie z lokalnych zasobów materiałowych i za pomocą własnych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych miast i innych osiedli lub systemem gospodarczym.

Nadzór nad robotami remontowymi sprawować będą Prezydja terenowych Rad Narodowych i lokalne Komitety Funduszu Gospodarki mieszkaniowej.

Niezależnie od sumy 814 mil. zł. Rada Ministrów przeznaczyła jeszcze uprzednio kwotę 300 mil. zł na remonty niezamieszkałych posesji w siedzibach nowych województw: Zielona Góra, Opole i Koszalin.

Oprócz remontów posesji z przyznanych dotacji dokonane zostaną roboty instalacyjne i podłączenia do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej.

Zgodnie z podjętym przez władze terenowe zobowiązaniem wszystkie remonty ukończone będą do końca br.

Dalsza zwyżka cen we Włoszech

RZYM. Ze wszystkich miast włoskich nadchodzą nadal wiadomości o zwyżce cen produktów żywnościowych i o ukrywaniu zapasów przez spekulantów i paskarzy.

wynikami akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

W dniach 1—4 bm. odbyło się w Łodzi ponad 100 zebrań wyborczych, na których zgromadzeni po wyrażeniu w licznych wystąpieniach swych uczuć i przekonań dokonują wyborów delegatów na konferencje dzielnicowe.

Z Dolnego Śląska napływają również meldunki o podejmowaniu przez poszczególne załogi zobowiązań produkcyjnych. M. in. załoga kopalni im. Maurice Thoreza podjęła w związku ze wzmożoną akcją obrony pokoju nowe zobowiązanie długofalowe. Załoga zobowiązała się wykonać roczny plan wydobycia węgla w pierwszych dniach grudnia a do końca roku wydobycie ponad plan 64.754 t węgla.

Młodzież ZMP-owska z woj. krakowskiego, która wzięła masowy udział w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, przoduje obecnie w akcji uświadamiającej, niejednokrotnie kierując całymi grupami aktywistów oraz niektórymi Komitetami Obrońców Pokoju.

Jak stwierdza dziennik „Unita” rząd włoski zdecydował się przerwać następstwa drożyzny na masy pracujące blokując płace robotnicze.

AKTYW PARTYJNY POWIATU LUBACZOWSKIEGO

dążyć będzie do przedterminowego wykonania zadań Planu 6-letniego

Na terenie całego województwa we wszystkich powiatach odbywa się w tych dniach akcja przenoszenia uchwał V Plenum Komitetu Centralnego Partii i ostatniego rozszerzonego Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie, o Planie 6-letnim.

W obradach konferencji powiatowych bieżący udział aktyw partyjny, omawiając możliwości wykorzystania wszystkich rezerw i zasobów surowcowych na własnym terenie oraz przedstawiając braki i trudności, jakie stoją na drodze realizacji zadań Planu 6-letniego.

W ubiegłym tygodniu na rozszerzonym Plenum Komitetu Powiatowego w Lubaczowie aktyw partyjny powiatu z wielką radością i zadowoleniem uchwałę V Plenum KC Partii omawiającą i zatwierdzającą Plan 6-letni. Obszerny referat o Planie 6-letnim, o perspektywach rozwojowych województwa rzeszowskiego i powiatu lubaczowskiego, wygłosił tow. Michał Wołcz, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie.

Jeszcze do niedawna powiat lubaczowski, położony na samym krańcu województwa był powiatem, o którym nie zawsze pamiętano. Zły stan dróg, słabe załudnienie, brak przemysłu i znaczne zniszczenia wojenne nie sprzyjały rozwojowi gospodarczemu. Wraz z realizacją Planu 6-letniego przed powiatem lubaczowskim stanęły piękne perspektywy rozwoju. — Wybudowana zostanie nowa linia kolejowa łącząca Hrebenne z Werchratą, która przyczyni się do usprawnienia komunikacji oraz ożywienia gospodarczego północnej części powiatu a zarazem do wykorzystania znajdujących się tam lasów państwowych. Rozbudowana zostanie roszarnia lnu i konopi w Lubaczowie, w której znajdują pracę setki robotników umacniając tym samym trzon klasy robotniczej. Powstanie sieć zakładów przetwórczych przemysłu rolnego i spożywczego, nastąpi rozwój zakładów przemysłu drzewnego, a przede wszystkim podniesie się na wyższy poziom rolnictwo.

Już obecnie, naprawdę kiepskie drogi lubaczowskie znajdują się w odbudowie, a wiele zbudowanych nowych odcinków dróg bitych, łączących gminy wiejskie z powiatem, przyczynia się do usprawnienia komunikacji.

Organizacja partyjna na terenie powiatu rozwija pracę przeważnie na wsi oraz w nielicznych zakładach przemysłowych. W skład organizacji wchodzi po większej części chłopcy drobni i średniorolni, robotnicy rolni Państwowych Gospodarstw Rolnych i robotnicy.

Wraz z intensywnym szkoleniem ideologicznym wzrasta świadomość członków. Aktyw partyjny docenia wagę wykonywanej przez siebie pracy i usilnie stara się o podniesienie poziomu ideologicznego całej organizacji.

Plan 6-letni stawia przed organizacją partyjną powiatu lubaczowskiego bardzo ważne zadanie do spełnienia. Dyskusja nad referatem wygłoszonym na rozszerzonym Plenum KP przez tow. Wołcz, w pełni wykazała, że aktyw partyjny żywi głęboką troskę o dobro Państwa Ludowego, o dobro klasy robotniczej i chłopów drobno i średniorolnych i dążyć będzie do pełnej realizacji zadań Planu 6-letniego poprzez przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych.

— Mamy wielkie zadania do spełnienia, — mówił tow. Michał Sawiński — przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Wielkich Oczach. Zadania te wykonamy, jeśli wszyscy staniami razem do pracy, zespolimy swe siły i wykorzystamy wszystkie możliwości na naszym terenie.

Włoska Wielkie Oczy uległa całkowitemu zniszczeniu. Aby przyczynić się do szybszej odbudowy wioski należało by — mówił tow. Sawiński — uruchomić nieczynną cegielnię, która dostarczała by w dostatecznej ilości cegły do budowy. Ponadto w gromadzie znajduje się również zniszczony młyn i gorzelnia, odbudowa których (a zwłaszcza młyna) przyczyniła by się do ożywienia gospodarczego wioski.

O konieczności nawiązania ścisłej współpracy z członkami Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Związku Samopomocy Chłopskiej, z młodzie-

żą i bezpartyjnymi — mówił tow. Łysiak. W poszczególnych komitetach gminnych nfe zawsze doceniano współpracę z innymi organizacjami, co w konsekwencji wpływało ujemnie na pracę organizacji partyjnej.

Państwowe Gospodarstwa Rolne wraz z rozwijającymi się spółdzielniami produkcyjnymi dążyć będą do podniesienia uprawy rolnej i zwiększenia produkcji roślin zbożowych i przemysłowych. Organizacja partyjna otoczyć powinna socjalistyczne gospodarstwa rolne pieczołowitą opieką i dopomagać im w pracy. Jedną z form w pracy organizacji powinno być mobilizowanie wszystkich zatrudnionych w rolnictwie wokół zadań Planu 6-letniego.

Tow. Kus podał przykład z PGR-u w Horyńcu, gdzie robotnicy rolni opuścili pracę wieczorem o oznaczonej godzinie, nie troszcząc się o ułożone zboże w niedokończonych stercie. Jest to niesocjalistyczne podejście do pracy i do sprawy zabezpieczenia zbiorów. Wypadki takie powtarzają się nie mogą. W przyszłości Organizacja Partyjna i dyrekcja zespołu dążyć powinny do pełnego zaktywizowania i należytego uświadomienia swych pracowników.

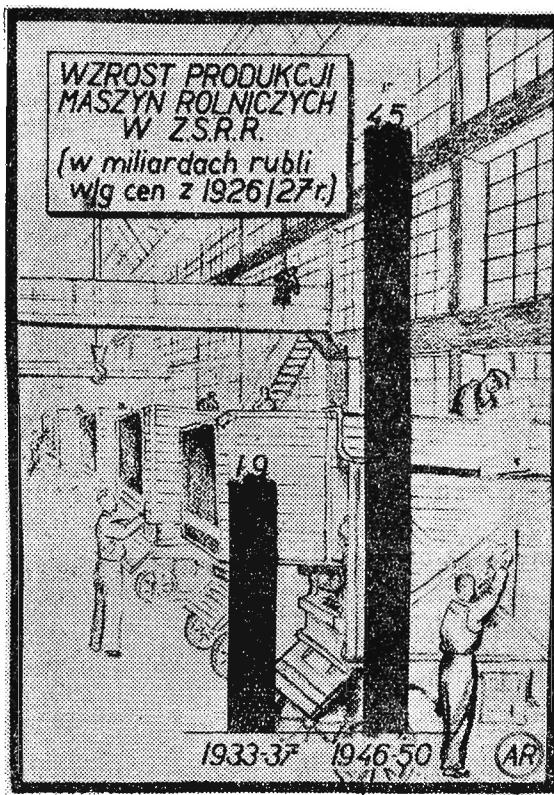
Zadania nasze w ramach Planu 6-letniego jak: rozbudowa rolnictwa, zlikwidowanie odłogów zrealizować możemy jedynie zwyciężając w walce klasowej z kulactwem — mówił tow. Kaczmarek z Dzikowa.

Bogactwa wiejski wszelkimi sposobami usiłują przeszkodzić w budowie spółdzielni produkcyjnych i zerwać na koszt Skarbu Państwa. Dlatego też nasze plany, jak np. całkowite zlikwidowanie ugorów, podniesienie kultury rolnej i rozszerzenie kontraktacji hodowlanej i roślinnej stają im ością w gardle. Naprzekór im będziemy budować socjalizm.

Dyskusję podsumował tow. Wołcz, wskazując na zalecenia Komitetu Centralnego Partii i uchwałę Komitetu Wojewódzkiego odnośnie sposobu realizacji Planu 6-letniego.

W podjętej uchwale aktyw partyjny pow. lubaczowskiego postanowił podnieść pracę organizacyjną i polityczną poszczególnych organizacji włączając do pracy wszystkich członków Partii oraz zmobilizować wszystkich członków Partii i bezpartyjnych do przedterminowego wykonania zadań Planu 6-letniego.

I. S.



Mechanizacja rolnictwa w Planie 6-letnim

Rozwój i postęp wszystkich dziedzin naszej gospodarki wiąże się ściśle z postępem techniki i zastosowaniem jej w produkcji. Mechanizacja jak największej ilości procesów wytwórczych jest czynnikiem nieodzownym w podnoszeniu produkcji, zwiększeniu wydajności pracy, w systematycznym marszu naprzód naszego przemysłu, rolnictwa, transportu — w budowie podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Obrzynie znaczenie posiada mechanizacja dla rozwoju rolnictwa. Mechanizacja — to dźwignia rozwoju gospodarczego i społecznego wsi. Osiągnięcia w dziedzinie mechanizacji rolnictwa Związku Radzieckiego i nasze własne doświadczenia uczą, jak wszechstronny rozwój wszystkich niemal gałęzi rolnictwa, jakie zwiększenie wydajności, skrócenie czasu pracy i ułatwienie w ciężkiej pracy na roli, daje mechanizacja. Dzięki niej jesteśmy w stanie odrobić wielokrotnie, pozostawione nam w spadku po rządach kapitalistyczno-obszarnych i okupacji hitlerowskiej, zacofanie naszego rolnictwa.

To, że już w 1949 roku przekroczyliśmy poziom rolnictwa sprzed wojny, jest również w dużej mierze wynikiem znacznego postępu mechanizacji, zastosowania traktorów, kombajnów, sнопowiązałek, plugów wielo skibowych i kultywatorów, które o wiele lepiej, szybciej, oszczędniej i łatwiej wykonują tę samą pracę, co koń (lub często krowa), sierp, kosa, plug konny, czy motyka. Wystarczy bowiem wiedzieć, że jeden tylko kombajn zastępuje pracę kilkudziesięciu ludzi, a jeden agregat ciągnika i pluga wieloskibowego wykonuje dziennie około 4 — 5 ha średniej orki, tj. zaoruje prawie 10 razy tyle pola, ile

można zorać w tym samym czasie plugiem konnym.

Mechaniczna uprawa ziemi, oparta na najnowszych zdobyczach agrotechniki, gwarantuje większe plony. Zbiory zboża, wynoszące 22 — 24 centnary z ha, a nawet więcej, należą do całkiem przeciętnych zbiorów w kołchozach radzieckich. Nasze PGR-y, a także spółdzielnie produkcyjne osiągają 18 i więcej kwintali pszenicy z ha — zbiory, które są nie do pomysłenia przy pracy ręcznej i przy użyciu wyłącznie żywej siły pociągowej, a więc przy niezmehanizowanym systemie uprawy na karłowatej gospodarce indywidualnej.

Wszechstronne, pełne wykorzystanie nowoczesnych maszyn i sprzętu rolniczego, jak: potężne ciągniki, kombajny zbożowe, plugi ciągnikowe, plugi talerzowe, maszyny, których używa się przy hodowli zwierzęcej itp., jest możliwe tylko w gospodarce zespołowej.

Mechanizacja rolnictwa, zaopatrzone wsi w maszyny, sprzęt i elektryczność stworzą warunki niezbędne dla rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Bez tego — bez istnienia i powstawania coraz to nowych baz technicznych — POM-ów, nie byłby możliwy tak szybki rozwój i postęp spółdzielczości produkcyjnej, jaki obserwujemy.

Głównie bowiem „szybkie tempo mechanizacji i w szczególności nasycenie wsi polskiej traktorami — powiedział tow. Zambrowski — stawa rza bardzo sprzyjające warunki dla rozwoju liczbowego i postępu gospodarczego spółdzielni produkcyjnych“.

Szpital w Przeworsku może poszczycić się dużymi sukcesami swej pracy

Niczego jeszcze konieczność nie dyktowała z taką bezwzględnością, jak utworzenie szpitala w Przeworsku.

W mieście, gdzie w dobie przedwrześniowej „światłości“ panoszyła się luksusowa rezydencja Lubomirskich — o szpitalu dla ludzi pracy nie pomyślał nikt, a najbliższe znajdowały się aż w Jarosławiu i w Rzeszowie. Szpital w Przeworsku powstał w warunkach najtrudniejszych, w pierwszych dniach lipcowego frontu 1944 r. Szpital uruchomiono dzięki ofiarności społeczeństwa i poświęceniu organizatorów.

Dziś posiada on 4 należycie wyposażone oddziały: chirurgiczny, położniczo-ginekologiczny, wewnętrzny i dziecięcy, z ogólną liczbą 120 łóżek. Zajmuje kilka budynków w pięknym, przeworskim parku, przez co pałac Lubomirskich znalazł nareszcie właściwe przeznaczenie.

Wszelkimi siłami zdążamy do zmniejszenia inwalidztwa, nie oglądając się na pracę i koszty — mówi dyrektor szpitala dr. Henryk Jankowski. W każdym, nawet najtrudniejszym przypadku, staramy się doprowadzić do takiego stanu, aby człowiek nie musiał być ciężarem dla budującego się państwa.

I tutaj właśnie piętrzą się zadania przed jedną w województwie przychodnią specjalistyczną, której metodą pracy jest jak najbardziej przewidująca profilaktyka i troskliwa obserwacja chorego w długi jeszcze czas po opuszczeniu szpitala. Taką metodą jest również rozległe stosowanie leczenia zachowawczego, czyli t. zw. terapii, która ogranicza do minimum wszelkie amputacje, trwale okaleczające ciało ludzkie.

Do tych metod należy zaliczyć również połączenie leczenia otwartego z zamkniętym: napotkanymi w przychodni wypadkami cięższymi, czy ciekawymi ze względów naukowych zajmuje się szpital z obustronną koryzją. Chory ma gwarancję należytej opieki, niezbędnych zabiegów i stałego dozoru lekarza, który zarazem wzbogaca swą fachową wiedzę.

Właściwa postawa personelu przeworskiego szpitala, obok troski o przywrócenie człowiekowi jego zdolności do pracy, wyraża się również w wpaianiu ludziom wiary i zaufania do medycyny. I wyniki zobowiązania podję-

tego przez członkinie LK. z tut. szpitala polegające na propagandzie szybkiej profilaktyki i uświadamianiu pacjentów, są dzisiaj zupełnie wyraźne.

Śmiertelność w tym szpitalu nie przekracza 1 proc.

* * *

Z chwilą, gdy się pozna cały dorobek szpitala w Przeworsku, musi się należycie ocenić ogrom pracy i wysiłku włożonego przez pielęgniarki, lekarzy i dyrektora. Często jednak, nawet ci, którzy się temu z bliska przyglądają, którzy są świadkami tej pracy i sami niejednokrotnie mają do zadziwienia życie jej wynikiem, nie spostrzegają dookoła siebie nic, poza własnym, schorowanym ciałem i beznadziejnością złamanej wypadkiem przyszłości. Nie więc dziwnego: to są ludzie chorzy, nerwowy, którym cierpienie odebrało zdolność obiektywnej obserwacji. Ci sami chorzy jednak, po powrocie do zdrowia, nie znajdują słów dla wyrażenia swej wdzięczności za uratowanie im zdrowia czy nawet życia.

Wystarczy np. przejrzeć tzw. „książkę zażaleń“, w której wbrew nazwie nie ma prawie wcale zażaleń, roi się natomiast o prostych słów podziękowania, napisanych rękami chłopów i robotników, gdyż spośród tych właśnie rekrutują się pacjenci szpitala.

W książce tej znajdujemy także serdeczne podziękowanie robotnika drogowego ob. Laska za uratowanie mu zmiążdżonej stopy, której groziła amputacja. Słowa te skreślił Lasek niezadługo potem kiedy to w wycieńczony chorobą i bólem mimo woli dał początek plotce, że jakoby nie opiekowano się nim wcale, w wyniku czego stracił dwa palce.

Dzisiaj ob. Lasek wrócił do swej pracy. Usunięto mu tylko człon jednego palca, trudnymi zabiegami i najdroższymi środkami ratując stopę od gangreny. Ob. Lasek wie dobrze, że ma to do zawdzięczenia jedynie troskliwej i serdecznej opiece pielęgniarek i lekarzy przeworskich.

m. n.

nym z narzędzi walki klasowej na wsi. Jasne bowiem jest, że maszyna w rękach biednego i średniego chłopstwa staje się narzędziem skutecznej walki z wyzyskiem bogaczy wiejskich.

Mechanizacja rolnictwa przyczyni się do realizacji Planu 6-letniego jeszcze i w innej dziedzinie. Motoryzując i elektryfikując gospodarstwo rolne zastępujemy siłę mechaniczną nie tylko pracę sprzążajną, ale dużą część pracy ludzkiej, uwalniamy chłopca od wykonywania najcięższych robót. Dzięki zmniejszeniu nakładu pracy ludzkiej przez zastąpienie jej pracą maszyn, zwolnionych zostanie z rolnictwa w ciągu sześciu lat poważna ilość rąk roboczych, które znajdują zatrudnienie w miastach, zapakując zapotrzebowanie nowych kadr robotników dla rozbudowującego się przemysłu.

Aby mechanizacja rolnictwa stała się naprawdę potężnym czynnikiem podniesienia kultury rolnej i realizacji Planu 6-letniego, nie wystarczy wskazać dostarczyć rolnictwu tylko potrzebnej ilości maszyn, traktorów i kombajnów, lecz trzeba również nauczyć chłopca posługiwania się nowoczesną techniką; musimy w ciągu najbliższych lat wyszkolić brakujące nam a tak potrzebne kadry mechaników, traktorzystów, inżynierów — agrotechników itd.

Aby wykonać zadania naszego gigantycznego planu w rolnictwie, musimy uczyć się racjonalnej gospodarki maszynami, dbałego obchodzenia się z nimi, trzeba, abyśmy jak najpełniej korzystali z doświadczeń Związku Radzieckiego w dziedzinie mechanizacji, uczyli się organizacji pracy maszynowej, coraz szerzej zaprowadzali u nas najnowsze zdobycze mechanizacji ZSRR.

K. D.

